

UE planuje utworzenie Europejskiej Tarczy Demokratycznej

7 lutego 2025

Unia Europejska (UE) ogłosiła plany utworzenia nowego organu o nazwie Europejska Tarcza Demokratyczna (EDS). Celem tej inicjatywy jest ochrona procesów wyborczych w państwach członkowskich przed zagraniczną ingerencją oraz zapewnienie integralności demokratycznych procedur. Jednak propozycja ta wywołała kontrowersje i obawy dotyczące potencjalnego wpływu na suwerenność narodową i autonomię wyborczą poszczególnych krajów.

Zgodnie z informacjami dostępnymi w oficjalnych komunikatach UE, EDS ma na celu monitorowanie i analizowanie procesów wyborczych w państwach członkowskich w celu identyfikacji i przeciwdziałania zagrożeniom zewnętrznym, takim jak dezinformacja, cyberataki czy nielegalne finansowanie kampanii wyborczych przez podmioty spoza UE. W przypadku stwierdzenia poważnych naruszeń EDS miałaby możliwość rekomendowania środków zaradczych, które mogłyby obejmować nawet unieważnienie wyników wyborów w skrajnych przypadkach.

Krytycy inicjatywy wyrażają obawy, że EDS może stać się narzędziem do ingerencji w wewnętrzne sprawy państw członkowskich. Istnieją obawy, że pod pretekstem ochrony demokracji UE mogłaby wpływać na wyniki wyborów, które nie są zgodne z jej interesami politycznymi. Szczególnie niepokojące dla niektórych jest to, że EDS mogłaby być wykorzystywana do dyskredytowania lub eliminowania kandydatów, którzy utrzymują bliskie relacje z osobami krytycznymi wobec obecnego modelu UE, takimi jak Elon Musk czy inni prominentni krytycy.

W kontekście ostatnich wydarzeń w Rumunii, gdzie doszło do

zmiany rządu wspieranej przez urzędników związanych z UE, niektórzy obserwatorzy wskazują na możliwość, że EDS mogłaby być wykorzystywana do podobnych interwencji w przyszłości. Obawy te dotyczą potencjalnego ograniczenia suwerenności państw członkowskich i podważenia zaufania obywateli do procesów demokratycznych.

Zwolennicy EDS argumentują, że w obliczu rosnących zagrożeń związanych z ingerencją zewnętrzną w procesy wyborcze, konieczne jest wprowadzenie mechanizmów ochronnych na poziomie unijnym. Wskazują na przypadki dezinformacji i cyberataków w przeszłości, które miały na celu destabilizację procesów demokratycznych w różnych krajach. EDS miałaby zapewnić skoordynowaną i skuteczną odpowiedź na takie zagrożenia, chroniąc integralność wyborów i wzmacniając zaufanie obywateli do instytucji demokratycznych.

W odpowiedzi na krytykę, przedstawiciele UE podkreślają, że EDS nie będzie miała uprawnień do jednostronnego unieważniania wyborów. Jej rola ma polegać na monitorowaniu, analizie i rekomendowaniu działań w przypadku stwierdzenia poważnych naruszeń. Decyzje o ewentualnych środkach zaradczych miałyby być podejmowane w porozumieniu z odpowiednimi organami państw członkowskich, z poszanowaniem ich suwerenności i autonomii.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)